

Pałac na Wodzie w Stanisławowie

W dniu 29 listopada 2016 roku właściciele Pałacu na Wodzie zaprosili przewodników sudeckich do zapoznania się z aktualnym stanem prac w obiekcie.

Konrad Tadajewski, w imieniu rodziny przedstawił historię pałacu od jego zbudowania do dnia dzisiejszego. Opowiedział o problemach z jakimi mieli do czynienia do tej pory oraz o tym jak widzą swój biznes w przyszłości.



Foto: Krzysztof Tęcza

Nie chcąc być, tak jak wiele podobnych firm tylko usługodawcą, czynią starania by miejsce to kojarzyło się jako miejsce gdzie będą sprzedawane emocje. Dlatego cały biznes oparty będzie na ciepłej wodzie, do której się dowiercono. Pałac oraz wszystkie obiekty będą ogrzewane właśnie tą wodą. Szykowane baseny będą zasilane także tą wodą. Do tego będzie wykorzystywana leczniczo, planowana jest pijalnia wody. Zresztą całe przedsięwzięcie znacznie bardziej jest skierowane na sprawy związane ze zdrowiem (masaże, sauny, baseny) niż czysto wypoczynkowo. Oczywiście nie oznacza to, że sprawy wypoczynku będą na drugim planie. Jednak na planowanych 124 pokoi ma być 30 gabinetów zabiegowych. Tak duże nasycenie bazy zabiegowej pozwoli na w miarę szybką obsługę gości hotelowych ale zapewni im także pełen komfort związany z czasem przeznaczonym na poszczególnego klienta. Zwłaszcza, że sprzęt jaki nam pokazano to naprawdę górna półka. Poza tym same pokoje hotelowe są wyposażone ze smakiem i różnorodnie.

Bardzo ważną sprawą jest otoczenie pałacu. Planuje się stworzenie zielonej strefy w formie wiszących ogrodów zasilanych ciepłą wodą co da efekt oazy zieleni w zimowym pejzażu Stanisławowa. Ta strefa ma być całkowicie otwarta na wszystkich gości, nie tylko hotelowych. Do tego już niebawem ma ruszyć nowe zaplecze kuchenne pozwalające obsłużyć tak dużą ilość gości. Planowane są dania mające zadowolić podniebienie każdego gościa.

Na dzień dzisiejszy uruchomiono jeden obiekt hotelowy a prowadzone w dalszym ciągu prace budowlane są tak organizowane, że przebywający tu goście nie powinni odczuć ich uciążliwości.



Foto: Krzysztof Tęcza

Cały proces inwestycyjny podzielono na etapy. I tak w I etapie obejmującym lata 1996 – 2010, czyli od momentu przejęcia obiektu, rozpoczęto prace rewitalizacyjne prowadzone zarówno na obiekcie jak i na terenie wokół niego. W II etapie pojawiły się nowe obiekty. W 2012 roku dobudowano do pałacu oranżerię o powierzchni 180 metrów kwadratowych. Rok później wykonano odwiert do żyły wody termalnej na głębokości 1580 metrów. Obecnie woda o temperaturze 44,2 st. C ma wydajność 500 000 litrów na dobę. W roku 2015 oddano do użytku budynek „B” o powierzchni 1565 metrów z 46 pokojami w trzech standardach oraz wykończeniami w sześciu stylach architektonicznych. Oddano także salę balową o pow. 360 m oraz luksusowe SPA z 16 gabinetami zabiegowymi, strefą saun oraz jedyną w regionie trójstrefową komorą kriogeniczną. Wszystko to powoduje, że obiekt spełnia wymagania hotelu 5-gwiazdkowego.

Przed nami jednak jest jeszcze III etap inwestycji, podczas którego powstaną kolejne budynki oraz kompleks basenów wewnętrznych i zewnętrznych o powierzchni 500-700 metrów, wypełnionych wodą termalną. Najważniejsza, oprócz dokończenia budowy bazy hotelowej, będzie powstanie tak dużej strefy rehabilitacji i odnowy biologicznej.

Jeśli nie wydarzy się nic nadzwyczajnego całość powinna być oddana do użytku pod koniec przyszłego roku.

Krzysztof Tęcza